

Dr hab. Hubert Kaszyński

Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Recenzja pracy doktorskiej Moniki Łagowskiej-Cebuli po tytule *Świat społeczny pełnosprawnych i niepełnosprawnych sportowców oraz jego legitymizacje* napisanej pod kierunkiem dr hab. Beaty Szluz, prof. UR

Podstawowe stwierdzenie dotyczące recenzowanej pracy sprowadzę do prostej i jednoznacznej konstatacji, że rozprawa przygotowana została z badawczą pasją, rzetelnością teoretyczną i metodologiczną. Pracę lokalizuję w obszarze takich subdyscyplin socjologii jak socjologia sportu oraz niepełnosprawności, a szerzej współczesnych analiz dotyczących socjologii zdrowia. Na podkreślenie zasługuje również czytelna i wewnętrznie spójna struktura nadana pracy oraz niewątpliwe pozytywne walory językowe dzieła, które ważnej problematyce nadają przyjazną dla czytelnika formę wypowiedzi.

W pracy wyodrębniłem dwie podstawowe części. Pierwsza część, niejako wprowadzająca, obejmuje rozdział I, w którym doktorantka dyskutuje problematykę sportu jako zjawiska społecznego. Autorka przybliży czytelnikowi szereg ujęć definicyjnych sportu, jego kontekst historyczny oraz funkcjonalny odnosząc się do takich zagadnień jak zróżnicowanie społeczne czy wychowanie. Wspomniana część, którą nazwałem wprowadzającą, obejmuje również rozdział II, w którym znajdują się rozmaite ujęcia klasyfikacyjne sportu. Raz jeszcze podkreślę rzetelność doktorantki oraz jej umiejętności językowe, jednakże występując w roli recenzenta zwracam uwagę na moim zdaniem nadmiernie rozbudowaną strukturę dwóch pierwszych rozdziałów. Dokumentują one szeroką wiedzę autorki, jednak równocześnie powodują u czytelnika silną potrzebę syntezy, rozpoznania paradygmatu, w którym dzieło się lokalizuje oraz bezpośredniego nawiązywania do problemowej i badawczej intencji dzieła. Tych elementów nie znalazłem w dwóch pierwszych rozdziałach pracy. Poszczególne podrozdziały są – co podkreślam po raz kolejny – prawidłowym uporządkowaniem wiedzy społecznej dotyczącej sportu, jednakże mają one charakter jednoznacznie odtwórczy, w którym samodyscyplina i obiektywizm całkowicie dominuje nad możliwą twórczą obecnością doktorantki jako autorki rozprawy. Równocześnie w dwóch pierwszych rozdziałach – mających pełnić funkcję teoretycznej nadbudowy dla dalszych rozważań – nie znalazłem bodaj żadnego odniesienia do współczesnej literatury obcojęzycznej, która mogłaby

świadczyć o bardziej zaawansowanych poszukiwaniach autorki i próbie osadzenia swoich rozważań we współczesnej myśli społecznej rozwijającej się poza naszym krajem. Nie chodzi mi oczywiście o być może niepotrzebne odwoływanie się do obcej literatury przedmiotu w dyskusji zagadnień, które doczekały się gruntownych analiz podjętych przez polskich badaczy (na przykład związanych z historią sportu), jednakże kwestie cielesności w sporcie, czy też aktywności sportowej osób funkcjonujących z niepełnosprawnościami, jak również poruszanej w pracy komercjalizacji sportu (również osób niepełnosprawnych) powinny moim zdaniem znaleźć odzwierciedlenie w przywołaniu współczesnej światowej literatury.

Druga część pracy (rozdziały III-VII) obejmuje udaną próbę porządkowania i interpretowania – zgodnie z przyjętym podejściem metodologicznym – subiektywnych opisów świata społecznego sportowców pełnosprawnych i niepełnosprawnych. Drobiazgowo i ze znanstwem tematu autorka przedstawia złożony splot obszarów społecznej obecności sportowców i ich wzajemnych uwarunkowań. Ilustruje go umiejętnie dobranymi fragmentami wypowiedzi osób badanych. Moje wątpliwości wzbudził jednak fakt, że dyskusja nad poszczególnymi obszarami podejmowana była nie z perspektywy badanych osób, czyli nie z zakładaną intencją rozpoznania subiektywnych światów, a z perspektywy krótkich wprowadzeń, których teoretyczny charakter (ponownie jak w pierwszej części przegląd opracowań źródłowych) silnie warunkował przyjmowanie cytowanych przez doktorantkę wypowiedzi respondentów. Lektura tej części pracy sprawia wrażenie jakoby uzyskane wyniki badań posłużyły do zilustrowania przyjętych z góry przez autorkę kategorii światów, bez deklarowanej wcześniej otwartości na subiektywny opis respondentów i gotowości (umiejętności – ?) budowania teorii ugruntowanej. Jeśli miałbym w syntetyczny sposób opisać trudność z jaką borykała się doktoranta, wówczas stwierdziłbym, że pracowała równolegle w dwóch paradygmatach. Deklarowała metodologiczny symboliczny interakcjonizm, natomiast praktykowała funkcjonalizm. Uważam, że ta metodologiczna ambiwalencja, a faktycznie praktyka „strukturalna” w znacznym stopniu ograniczała możliwość pozyskiwania danych empirycznych i ich interpretację. Tym samym można domniemywać, że szeroko zakrojone badania jakościowe doktorantki nie zaowocowały uchwyceniem pewnych unikatowych i represjonowanych emanacji świata sportu, a stały się jedynie potwierdzeniem przyjętego *a priori* przeświadczenia jakie one są.

Problem, który zwrócił moją szczególną uwagę i wątpliwości związany jest z definiowaniem samego celu pracy doktorskiej. Na stronie 12 znajduje się sformułowanie, że „przedmiotem zainteresowania (...) był subiektywny obraz społecznej rzeczywistości

sportowców uprawiających sport wyczynowy, co łączy się z celem badań, który należy określić jako poznanie i zbudowanie subiektywnego świata społecznego zawodników”. Podobne określony cel badania znajduje się na stronie 148 w podrozdziale 3.2. *Problem i cele badań*. Natomiast w *Zakończeniu* pracy (strona 379) znajduje się zdanie, zgodnie z którym „celem prowadzonych badań było poznanie świata społecznego pełnosprawnych i niepełnosprawnych sportowców oraz jego legitymizacji”. Na dalszej stronie (strona 394) znajdujemy podobnie określenie celu badania. Tym samym nieoczywisty jest sam zamiar badawczy. Czy praca miała skupiać się bardziej na całościowym opisie świata sportowców – bez względu na instytucjonalnie ostrą granicą oddzielającą sport sprawnych i niepełnosprawnych? Co – moim zdaniem – byłoby zamiarem interesującym ze względu na stopniową utratę wartości eksplanacyjnej samego terminu „niepełnosprawność”. Czy też istotą było zdychotomizowanie dwóch grup i dalsze ich porównanie? Analiza układu wyników badań zawartych w rozprawie pozwala przypuszczać, że przeważało ujęcie dychotomiczne. Być może w toku pisania pracy myśl badaczki ewoluowała w kierunku niwelowania pierwotnie zarysowanej granicy i uwspólniania faktycznie przenikających się światów?

Kolejna uwaga dotyczy braku bardziej wnikliwej analizy niektórych wątków sygnalizowanych w pracy, co mogłoby podnieść jej walor poznawczy. Myślę tutaj między innymi o społecznych mechanizmach urynkawiania sportu i jego komercjalizacji, która wypiera ideę olimpizmu. Nie bez znaczenie mogłaby być refleksja nad sportem, który podtrzymuje i pogłębia społeczne zróżnicowanie, aniżeli współtworzy uniwersalną i tolerancyjną wspólnotę. W tym kontekście niezwykle wartościowym byłoby poszukiwanie różnicy i podobieństw w światach sportowców sprawnych i niepełnosprawnych związanych z obecnością w nich etosu olimpijskiego. Czy wzmacnianie (ochrona) społecznego znaczenia sportu jako faktu integrującego wspólnotę i podtrzymującego więź społeczną nie odbywa się właśnie dzięki próbom zbliżania sportu osób sprawnych i niepełnosprawnych? Inną interesującą kwestią marginalnie zasygnalizowaną w pracy jest instytucjonalizacja zmagani olimpijskich osób niepełnosprawnych, związana z dylematem paradoksalnego odgraniczania osób o specyficznych potrzebach i zdolnościach od „sprawnej” części społeczeństwa. Podjęcie chociażby tych przykładowo wymienionych zagadnień wprowadziłoby do rozprawy wewnętrzną dynamikę, przybliżając czytelnikowi humanistyczną sylwetkę samej autorki pracy – jej badawcze motywacje, preferowane odniesienia teoretyczne, jak również aksjologiczne osadzenie oraz zdolności do głębszej, samodzielnej socjologicznej refleksji.

Kwestia ostania dotyczy braku jednoznacznego odniesienia problemu podejmowanego w rozprawie do wspomnianych przez mnie subdyscyplin socjologicznych i przyjęcia określonej i spójnej perspektywy interpretacyjnej. Należy jednak wskazać, że w pracy dominują interdyscyplinarne – odwołujące się do socjologii, socjomedycyny, polityki społecznej, historii myśli społecznej, filozofii – opisy zróżnicowanych kontekstów sportu jako faktu społecznego.

Zwracam również uwagę na błąd w imieniu autora *Historii myśli socjologicznej* na stronie 27 oraz odpowiednio w zestawieniu bibliograficznym (jest „Piotr” zamiast „Jerzy”).

Pomimo uwag krytycznych, które pojawiły się w mojej recenzji zakończę ją następującą konstatacją. Rozprawa *Świat społeczny pełnosprawnych i niepełnosprawnych sportowców oraz jego legitymizacje* autorstwa Moniki Łagowskiej-Cebuli jest doskonałym przykładem rzetelnej pracy badawczej, przeprowadzonej konsekwentnie i skutecznie unikającej uproszczeń i redukcjonistycznej wizji badanego zagadnienia społecznego. Brak jednoznacznego zakotwiczenia rozważań teoretycznych autorki, na które zwróciłem w recenzji uwagę, nie oznacza jedynie słabości pracy. Jest przejawem zdolności doktorantki do interdyscyplinarnego i otwartego ujmowania zagadnień związanych ze światem sportu osób sprawnych i niepełnosprawnych. Rozprawa lokalizując się w obszarze takich subdyscyplin socjologii jak socjologia sportu, zdrowia, niepełnosprawności prowokuje do refleksji i stawiania dalszych pytań badawczych, a właśnie to uważam za jedną z ważniejszych funkcji pracy naukowej. Dodam również, odnosząc się do własnych zainteresowań naukowych, że rozprawa jest cenną inspiracją dla teorii i praktyki pracy socjalnej w obszarze szeroko rozumianego wsparcia w rozwoju i rehabilitacji osób o specyficznych potrzebach osobowych. Ostatecznie recenzję rozprawy doktorskiej *Świat społeczny pełnosprawnych i niepełnosprawnych sportowców oraz jego legitymizacje* autorstwa Moniki Łagowskiej-Cebuli kończę wyrażając swoją zdecydowanie pozytywną opinię.

Kraków, 5 maja 2017 roku

